



POLSKIE TOWARZYSTWO PRAWA ANTYDYSKRYMINACYJNEGO

26 kwietnia w Warszawie odbyła się zorganizowana przez Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego (PTPA) konferencja „Polityka równości. Stan gry. Rekomendacje”, w którym udział wzięli eksperci i ekspertki z zakresu praw człowieka, przedstawiciele i przedstawicielki organizacji pozarządowych i organów państwa powołanych do ochrony praw człowieka, a także politycy i polityczki. Celem konferencji, jak wskazał podczas jej otwarcia Krzysztof Śmiszek, prezes PTPA, było z jednej strony podsumowanie tego, co w okresie ostatnich 26 lat udało się osiągnąć w dziedzinie ochrony przed nierównym traktowaniem, zaś z drugiej refleksja nad przyszłością polityki równego traktowania, szczególnie w obliczu zmiany sytuacji politycznej w kraju.

Pierwszy panel, moderowany przez mec. Karolinę Kędziorek (wiceprezeskę PTPA) poświęcony był równościowym osiągnięciom i deficytom legislacyjnym ostatnich 26 lat. Dr Anna Śledzińska-Simon (Uniwersytet Wrocławski) przedstawiła problem z perspektywy praw osób z niepełnosprawnościami, zwracając uwagę, że postęp w tym zakresie oznacza nie tylko zmianę prawa (np. odejście od medycznej koncepcji niepełnosprawności na gruncie Konwencji ONZ o prawa osób niepełnosprawnych), ale także nowe rozwiązania techniczne oraz wzrost świadomości społeczeństwa, możliwy przede wszystkim dzięki skutecznemu egzekwowaniu prawa. Zauważalna jest jej zdaniem zmiana filozofii na etapie stanowienia prawa poprzez włączanie w ten proces osób z niepełnosprawnościami. W polskim prawie jednak wciąż występują deficyty, dotyczące chociażby skutecznej realizacji praw wyborczych czy zapewnienia dostępnej komunikacji w języku migowym. Wyzwanie stanowi również realizacja praw socjalnych, będących przecież nieodłącznym elementem innych praw człowieka. Niezbędna jest w związku z tym przede wszystkim ratyfikacja protokołu dodatkowego do Konwencji, co umożliwiłoby obywatelom i obywatelkom polskim składanie skarg do niezależnego organu międzynarodowego. Należy również wznowić prace legislacyjne nad reformą instytucji ubezwłasnowolnienia w kierunku modelu wspieranego podejmowania decyzji czy dokonać w końcu nowelizacji przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w zakresie przeszkód małżeńskich, stygmatyzujących obecnie osoby z niepełnosprawnościami.

Aleksandra Niżyńska (Obserwatorium Równości Płci) przedstawiła z kolei kwestię nierówności płci, odwołując się do projektu realizowanego przez Obserwatorium, w którym badano, jak na poziomie samego prawa, a nie jego stosowania, kreowana jest owa nierówność.



POLSKIE TOWARZYSTWO PRAWA ANTYDYSKRYMINACYJNEGO

Skupiła się w tym względzie na dwóch obszarach – rynku pracy i ochronie zdrowia (kwestia praw reprodukcyjnych kobiet). Wskazała na przykład różnicowanie wieku emerytalnego ze względu na płeć i zmianę podejścia Trybunału Konstytucyjnego do tej problematyki, który w ostatnim orzeczeniu dotyczącym zrównania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn uznał, że służy to zapewnieniu równego traktowania bez względu na płeć. Zaprezentowała także kwestie braku samodzielnego prawa mężczyzn do urlopu rodzicielskiego (jest to pochodna prawa matki), możliwości uzyskania pełnej zdolności do czynności prawnych przez kobietę po ukończeniu szesnastego roku życia czy braku urlopów macierzyńskich dla adwokatek. Jej zdaniem na prawa kobiet duże przełożenie ma również model prowadzonej przez państwo polityki rodzinnej, który może sprzyjać aktywizacji zawodowej kobiet posiadających dzieci. Osiągnięciem w obszarze praw kobiet z pewnością jest natomiast ustawa wprowadzająca kwoty płciowe na listach wyborczych, choć nie przełożyła się ona jeszcze na uwzględnienie perspektywy praw kobiet w procesie stanowienia prawa.

Mec. Zuzanna Rudzińska-Bluszcz (Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich) odniosła się natomiast na przykładzie spraw prowadzonych przez RPO do widoczności osób LGBTQI dla polskiego ustawodawcy. Już na wstępie zwróciła uwagę, że większość spraw prowadzonych w ramach litygacji strategicznej dotyczy właśnie tej grupy mniejszościowej, ponieważ jest ona niemal całkowicie niedostrzegalna w polskim prawie. Przywołała tutaj przypadek rejestracji urodzenia dziecka przez osobę transpłciową, która była metrykalnie mężczyzną, ale zachowała zdolność do urodzenia dziecka. Mężczyzna chciał być wpisany w akcie urodzenia jako ojciec, jednak kierownik urzędu stanu cywilnego odmówił dokonania takiego wpisu, w związku z czym dziecko przez półtora roku nie miało aktu urodzenia (przez czas prowadzenia postępowania). Brak aktu urodzenia oznaczał zarazem brak numeru PESEL, a tym samym brak m.in. dostępu do opieki zdrowotnej czy przedszkola. Sąd pierwszej instancji wpisał ostatecznie mężczyznę jako ojca, a w miejscu na imię matki wpisano imię wybrane przez ojca dziecka. Druga ze spraw dotyczyła natomiast odmowy wydania polskiego dokumentu tożsamości (wobec odmowy dokonania transkrypcji zagranicznego aktu urodzenia) dziecku pary dwóch Polek mieszkających w Wielkiej Brytanii. Widać zatem, że duża część spraw w obszarze praw osób LGBTQI dotyczy praw związanych z życie prywatnym i rodzinnym, gdyż jest to właśnie obszar, w którym polski ustawodawca pomija tę grupę społeczną.



POLSKIE TOWARZYSTWO PRAWA ANTYDISKRYMINACYJNEGO

Na zakończenie pierwszego panelu dr Aleksandra Gliszczyńska-Grabias (Poznańskie Centrum Praw Człowieka) odniosła się do kwestii penalizacji przestępstw z nienawiści, wyraźnie zaznaczając, że w obecnym stanie prawnym podstawowy problem dotyczy stosowania i interpretacji istniejących przepisów, np. co do faktycznej konieczności przynależności osoby pokrzywdzonej przestępstwem z nienawiści do określonej grupy mniejszościowej (ochrona powinna obejmować również przypadki, gdy sprawca jedynie domniemywa, że ofiara jest np. określonego pochodzenia etnicznego). Konieczna jest, zdaniem dr Gliszczyńskiej-Grabias, nowelizacja rozszerzająca katalog cech prawnie chronionych (m.in. o przesłanki orientacji seksualnej, tożsamości płciowej, niepełnosprawności, wieku czy płci), a także włączenie motywacji sprawy jako przesłanki powodującej zaostrenie kary dla sprawcy, na co uwagę zwracają zresztą międzynarodowe organy powołane do ochrony praw człowieka. Warto jednak jej zdaniem zauważyć, że wzrasta w ostatnim czasie świadomości organów ścigania co do mechanizmów przestępstw z nienawiści.

Drugi panel, moderowany przez Krzysztofa Śmiszka, dotyczył instytucjonalnej ochrony przed dyskryminacją – udział wzięli w nim przedstawiciele i przedstawicielki Rzecznika Praw Obywatelskich (RPO), Rzecznika Praw Dziecka (RPD) i Rzecznika Praw Pacjenta (RPP), którzy wspólnie zastanawiali się, jak można wykorzystać obecnie istniejące ramy prawne do zapewnienia lepszej ochrony przed dyskryminacją grupom na nią narażonym. Agnieszka Rękas, sędzia w stanie spoczynku i społeczna doradczyni RPD, zwróciła uwagę, że dopiero ostatnia duża nowelizacja przyznała Rzecznikowi rzeczywiste narzędzia do działania, np. możliwość zwrócenia się do organów czy instytucji publicznych z prośbą o wyjaśnienie sprawy, zbadania każdej sprawy na miejscu, wystąpienia do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym czy żądania wszczęcia postępowania cywilnego. Zwróciła uwagę, że duża część spraw z obszaru nierównego traktowania dotyczy dzieci z niepełnosprawnościami, np. ustawa wprowadzająca tzw. rządowy program „500+” włączyła do kryterium uzyskania świadczenia wyłącznie stopień znaczny i umiarkowany niepełnosprawności, pomijając dzieci z lekkim stopniem niepełnosprawności. Jako przykład spraw, którymi zajmuje się Rzecznik wspomniała także kwestię zniżek w transporcie zbiorowym, która przysługuje tylko uczniom i uczennicom posiadającym obywatelstwo polskie, uczącym się w polskiej szkole i posiadającym legitymację w języku polskim, co wyłącza m.in. cudzoziemców/cudzoziemki uczące się w polskiej szkole.



POLSKIE TOWARZYSTWO PRAWA ANTYDISKRYMINACYJNEGO

Przedstawiciel RPP, Marek Cytacki, Główny Specjalista w Wydziale Interwencyjno-Poradniczym Biura RPP, stwierdził, że problematyka równości często pojawia się w działalności Rzecznika na rzecz praw pacjenta, szczególnie jeśli chodzi o dostęp do świadczeń medycznych. Dostęp ten jest bowiem różnicowany już na poziomie ustawowym, ze względu na m.in. rodzaj schorzenia czy wiek. Ważnym aspektem jest także wyrównywanie szans pacjentów, szczególnie pacjentów z niepełnosprawnościami. W toku dyskusji Marcin Rodzinka, reprezentujący Kampanię Przeciw Homofobii, zwrócił też uwagę na sytuację pacjentów LGBT, którzy z różnych względów mają utrudniony dostęp do należnych im świadczeń i doświadczają często w tym obszarze dyskryminacji ze strony personelu medycznego.

Z ramienia RPO w panelu wzięła udział z kolei dr Sylwia Spurek, Zastępczyni RPO ds. równego traktowania, która na wstępie przedstawiła pokrótce kompetencje Rzecznika, przede wszystkim jako krajowego niezależnego organu do spraw równego traktowania, np. możliwość przyłączenia się do postępowania cywilnego czy wystąpienia z wnioskiem o zbadanie konstytucyjności przepisów do Trybunału Konstytucyjnego. Wspomniała przy tym o jednym z ostatnich wniosków, dotyczącym zgodności z Konstytucją przepisów ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania. Podkreśliła, że istotnym elementem działalności w tym obszarze jest też współpraca z innymi organami, w tym z Rzecznikami Praw Dziecka i Praw Pacjenta. W rocznej informacji ze swojej działalności Rzecznik stara się uwzględniać również dane innych organów odnoszące się do przypadków dyskryminacji, jednak wiele z nich odpowiada, że nie styka się z nimi w swojej działalności, gdyż nie są zobowiązane do ich szczególnego rejestrowania w ramach swoich kompetencji.

Ostatni panel, moderowany przez red. Zuzannę Dąbrowską, dotyczył politycznych aspektów równego traktowania. Udział wzięły w nim przedstawicielki trzech różnych środowisk politycznych – Agnieszka Kozłowska-Rajewicz, była Pełnomocniczka Rządu ds. Równego Traktowania, posłanka do Parlamentu Europejskiego z ramienia Platformy Obywatelskiej, Joanna Scheuring-Wielgus, posłanka z ramienia partii Nowoczesna, oraz Barbara Nowacka, związana z lewicową formacją Inicjatywa Polska. Agnieszka Kozłowska-Rajewicz zwróciła uwagę, że prowadzona obecnie przez Unię Europejską polityka



POLSKIE TOWARZYSTWO PRAWA ANTYDYSKRYMINACYJNEGO

migracyjna powoduje wzrost nastrojów antyrównościowych i nienawistnych. Przyczyniać się do tego ma jej zdaniem również źle rozumiana poprawność polityczna, która np. poprzez nieinformowanie o przypadkach naruszeń prawa przez osoby należące do grup mniejszościowych, powoduje ich stygmatyzację i wzrost postaw dyskryminacyjnych. Zauważyła przy tym, że obecnie Parlament Europejski ustabilizował się w kwestii podejścia do równego traktowania, szczególnie jeśli chodzi o prawa kobiet i osób LGBTQI.

Joanna Scheuring Wielgus opowiadała z kolei o powołanym przez nią niedawno Parlamentarnym Zespole ds. Przeciwdziałania Mowie Nienawiści i Ochrony Praw Człowieka, który planuje m.in. prowadzenie działań edukacyjnych, zorganizowanie konferencji na temat przestępstw z nienawiści oraz zaproponowanie podjęcia przez Sejm uchwały potępiającej mowę nienawiści w przestrzeni publicznej. Agnieszka Kozłowska-Rajewicz zwróciła w tym kontekście uwagę, że obecnie na poziomie Unii Europejskiej dokonywany jest przegląd ustawodawstw państw członkowskich celem sprawdzenia, na ile są one przygotowane do reagowania na przejawy przestępstw motywowanych nienawiścią. Zespół jest otwarty na wszelkie oddolne inicjatywy zbieżne z przedmiotem jego działalności, chce być również ciałem szybko reagującym na tematy aktualnie obecne w debacie publicznej, np. za pośrednictwem mediów społecznościowych.

Barbara Nowacka zwróciła z kolei uwagę, że obecnie temat równości w debacie publicznej postrzegany jest jako temat kontrowersyjny, wywołujący ostrą reakcję ze strony organizacji prawicowych, co związane jest chociażby z taktyką budowania pozycji w polityce na bazie konfliktu. Zauważała przy tym, że opozycja pozaparlamentarna w obecnej sytuacji ma podobne możliwości działania jak ugrupowania znajdujące się w parlamencie (np. poprzez inspirowanie inicjatyw ustawodawczych), skoro partia rządząca posiada samodzielną większość w Sejmie i może podejmować dowolne inicjatywy.

Konferencję podsumował Łukasz Bojarski (Instytut Prawa i Społeczeństwa), który podkreślił, że warto pamiętać o tym, co udało się w obszarze równości w ostatnich 26 latach, czyli chociażby o ustawie wprowadzającej kwoty płci na listach wyborczych, ratyfikowaniu Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych i Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej czy też w końcu o funkcjonujących przepisach antidyskryminacyjnych na gruncie prawa pracy. Wskazał jednocześnie, że nie ulega



POLSKIE TOWARZYSTWO PRAWA ANTYDYSKRYMINACYJNEGO

wątpliwości konieczność nowelizacji ustawy o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania. Odniósł się także do obecnej sytuacji politycznej, chwając nowego Rzecznika Praw Obywatelskich za strategiczne podejście do równości, wyrażając przy tym obawę o przyszłość funkcjonowania Biura Pełnomocnika Rządu ds. Społeczeństwa Obywatelskiego i Równego Traktowania. Podkreślił również, że jego zdaniem obecnie w kwestii polityki równości należy skupić się na litygacji strategicznej, czyli działaniu przez sądy.

Konferencja organizowana była jako element projektu „Obserwatorium legislacji antidyskryminacyjnej”, realizowanego w ramach programu Obywatele dla Demokracji, finansowanego z Funduszy EOG.